



Publiczne Przedszkole nr 3 w Świebodzinie  
Grupa: IV „Biedronki”

Dzień tygodnia (data)	<b>16.11.2020</b>
Temat dnia	<b>Powitanie żywiułu - Ogień</b>
Wskazówki dla rodziców	Po rozmowie na temat ognia, można pokazać dziecku zdjęcia lub film z właściwościami, zastosowaniem i wykorzystywaniem ognia przez człowieka kiedyś i dziś, np. ognisko, lampkę oliwną, świecę, pochodnię, lampę naftową, piec z fajerkami, piec kaflowy. Ważne, żeby podczas czytania opowiadania był zapalony i dobrze widoczny ogień (w bezpiecznych warunkach: świeczka, latarenka, kominek). Opowiadanie „Płomyk” znajduje się na ostatniej stronie tego dokumentu jako „Załącznik nr 1”.
Przesłanki dla dziecka (motywacja)	Kochany przedszkolaku! Poznasz dzisiaj kolejny żywiułu – ogień. Gdzie możemy go spotkać, wiesz? Podczas zabaw na pewno się dowiesz tego i wielu innych informacji o ogniu. Wykonasz także dwa ciekawe eksperymenty oraz prace plastyczną. A to wszystko ogniem! Miłej zabawy!
Propozycje i opis zajęć / działań dziecka : • ruchowa (gimnastyka) • plastyczna • z czytaniem i mówieniem • (opowiadania) • kodowanie konstruowanie itp.	<p><b>1. Ogień</b> Rodzic zapala świeczkę lub latarenkę, dziecko obserwuje i stara się podać właściwości ognia (kolor, kształt; daje ciepło, czy zimno). Dziecko próbuje podać źródła ognia i sposoby jego wykorzystywania przez człowieka. Rodzic może zadawać pytania pomocnicze. Wymieniają się własnymi doświadczeniami z ogniem.</p> <p><b>2. Opowiadanie „Płomyk”</b> Dziecko słucha opowiadania czytanego przez rodzica. Rozmawia z rodzicem na jego temat, np. wymienić miejsca, w których potrzebny był płomyk; opisać sytuacje, w jakich ludzie wykorzystali ogień. Wraz z rodzicem starają się pokazać za pomocą gestów wybrane przez siebie sposoby wykorzystania ognia. Źródło: Nowa Era: Kolekcja przedszkolaka, Plan pracy i szkice zajęć</p> <p><b>3. Eksperyment „Dlaczego płomień gaśnie?”</b></p>  <p>Źródło: <a href="#">internet</a></p> <p>Doświadczenie pierwsze: zapalić dwie świeczki, jedną z nich przykryć słoikiem i obserwować co się stanie. Po kilku powtórzeniach gdy na zmianę przykrywa się obie świeczki, można ustalić, że aby palił się ogień potrzebny jest tlen.</p> <p>Doświadczenie drugie: nasze świeczki przykrywamy dwoma słoikami: dużym i małym. Żeby efekty był bardziej widoczny jeden słoiczek powinien być mały a drugi bardzo duży. Także to doświadczenie</p>

	<p>powtarzamy raz za razem i tym razem uda się ustalić dlaczego świeczka w mniejszym słoiku gaśnie szybciej.</p> <p><b>4. Taniec ognia</b>  Rodzic puszcza dziecku utwór „Taniec ognia” dostępny tutaj: <a href="#">klik</a>.  Dziecko najpierw słucha go z zamkniętymi oczami, wyobrażając sobie jak tańczy ogień. Następnie słucha utworu ponownie i porusza się udając, że jest płomieniem.</p> <p><b>5. Malowanie sadzą</b></p>  <p style="text-align: center;">Źródło: <a href="#">internet</a></p> <p>Do zapalonych świeczek rodzic przykłada spód talerzyka, a potem dziecko tą sadzą maluje na kartce lub chusteczce.</p>
<p>Link do materiałów, karty pracy itp.</p>	<p><a href="#">Opowiadanie „Płomyk”</a>  <a href="#">Eksperymenty i zabawy z ogniem</a>  <a href="#">Utwór „Taniec ognia” Manuela De Falla</a></p>
<p>Zrealizowane założenia podstawy programowej (obszar, podstawowe cele)</p>	<p>I. Obszar fizyczny:  - uczestniczy w zabawach ruchowych, w tym rytmicznych, muzycznych, naśladowczych, z przyborami lub bez nich (5)</p> <p>II. Obszar emocjonalny:  - rozróżnia emocje i uczucia przyjemne i nieprzyjemne, ma świadomość, że odczuwają i przeżywają je wszyscy ludzie (6)</p> <p>III. Obszar społeczny:  - odczuwa więź z osobami bliskimi</p> <p>IV. Obszar poznawczy:  - uważnie słucha tekstów literackich i odpowiada na pytania (2, 5)  - potrafi samodzielnie komponować pracę plastyczną  - poznaje źródła ognia i sposoby jego wykorzystywania przez człowieka  - dostrzega znaczenie postępu technicznego w życiu człowieka  - uwrażliwia się na różne gatunki muzyki</p>

Opracowała: Aleksandra Gwozdowska

## Załącznik nr 1

### **Płomyk**

Był sobie mały, wesoły płomyk, który mieszkał w kuchni. Gdzie? W pudełku z zapałkami! Spał tam i spał,

aż pewnego dnia znudziło mu się leniuchowanie.

– Muszę sobie znaleźć coś do roboty – powiedział. – Może komuś pomóc?

– Pomóż mnie! – poprosiła mama. – Muszę ugotować zupę na obiad.

Płomyk ucieszył się i zapalił gaz na kuchence. Rosół wesoło zabulgotał w garnku.

– Świetnie! – ucieszyła się mama. – A teraz zapal ogień w piekarniku. Grześ ma dzisiaj urodziny, upiekę

mu tort czekoladowy.

I po chwili w całym domu zapachniało ciastem. Płomyk zapalił jeszcze świece na torcie, żeby było co

zdmuchiwać, i ogień w kominku, żeby było ciepło, a potem powędrował w świat szukać nowej pracy. Najpierw

trafił do babci Basi i pomógł jej upiec chleb w piecu. Potem poleciał na biwak, nad rzekę, i tam rozpałił

ognisko, przy którym rodzina państwa Tuptusiów upiekła sobie pyszne kielbaski.

Później pojechał do miasta i ogrzał wodę w wielkim piecu grzewczym, żeby wszyscy mieli w domach ciepłe

kaloryfery i gorącą wodę na kąpiel. A kiedy nagle wysiadł prąd i zrobiło się ciemno, pozapalał ludziom

świeczki, żeby nie było im smutno w ciemności.

Myślicie, że się zmęczył? Ależ skąd! Popędził prosto do parku na festyn i tam odpalił sto fajerwerków! Albo

nawet tysiąc... Wszyscy stali z otwartymi buziami i gapili się na piękne, kolorowe fontanny na niebie, na

rajskie drzewa i ogniste ptaki. A kiedy fajerwerki się skończyły, płomyk powiedział z dumą:

– Ale się napracowałem! Zasłużyłem chyba na wakacje?

– Zasłużyłeś! – zawołali ludzie w parku. – A dokąd chcesz pojechać?

– W kosmos! – zawołał płomyczek.

I pojechał na lądowisko, gdzie stała wielka srebrna rakieta. Odpalił silnik i... ZIUUUU! Poleciał prosto

między gwiazdy. Jeśli będziecie uważnie patrzeć, może go tam zobaczycie?

Natalia Usenko